Fabuła, W

Ej!
Polewaj, polewaj, to jest polski kraj,
tu się leje polska wóda, bez zakąski chlaj,
swojski bal, pare złoty, co ty, kładź na stół
i polewaj po calaku, zamiast lać po pół,
i zamulać jak muł, niech to grają!
Ma grać na full, z dedykacją dla tych którzy wolą stać jak chór
wbij do klubu tu jak John Travolta
(?) wrzuć na odsłuchy, daj tu jointa wolta
jointa odpal, a nie chodzisz z kąta w kąta
ty zostaw w domu dupe co ci z kąta sprząta,
spontan kompan, z kąd ta skąpa bluzka krótka
rzuca się na oczy tak jak ruska wódka
jest okrutna w skutkach, lód na sutkach, lub na dupkach,
dzisiaj cały klub jest w dupkach, sztuk jest grupka,
napierdalaj wódke z kubka, na żubrówke zrzutka dla ziomków pozdrówka hej!
Brzęczą kieliszki w trasach, nie jestem tu by nawracać,
choć dziś znów mecze kaca, ten lokal w pył obracam...
Wóda tank ta, ty nie wierzysz oczom, to ta banda,
alias skandal nocą no co? Kto co?
Pisz protokół z zajścia, ziomy ziomy, start start no to akcja
B.S.T.O.K oka wóda a nie koka, lokacja bar, pęka flakon i flota...
To tam, To tu paru chłopa i szum w bale zrzuta i chuj soft total
To crew na wysokich obrotachtu to tańcz ty,
popatrz, potem pokaż na co cie stać
Coś jak pokerowa gra, stawke wlejmy w szkła, ej pijmy, żyjmy, se urzyjmy aaaaaaaaaaaa
Jadę w trase, mam kase, choć nie jestem zarobasem
a se pozwole pierdole sprzedam ci jak paser
pantent na te przechuj twarde melanże
mam bande ktorą spotykasz na blokach przy barze
Brzęczą kieliszki w trasach...
Miałem wielbic ogarnac (?????)
kto by pomyślał że na nastepny dzień bede zdychał po czystej
i biegał całą noc po lofcie z kieliszkiem
daniels, martini, lech i z wóda tyskie
przyżeklem że tylko w weekend pęknie wódka
w środku tygodnia wódka nie wypijesz ze mna zdrówka?
wysiada trzustka wypadam z lóżka
wstaje mózg pustak znow kieliszek w ustach
znow zlote poszly zostaly funty i charyzma
choc chujowy kurs, zamieniam w hotelu Cristal
i wracam do towarzystwa suki na dystans
nie wychylam sie bo za taki stan czeka mnie izba
jutro Bols, żubrowka zapijana Reds'em
w ręku kolejna stówka a w tygodniu wita bezczel
dzisiaj odpoczywam bo nagrywam siada dykcja
choć nie powiem ze po znów nie wychyle kieliszka
Brzęczą kieliszki w trasach...